

GAZETA USTROŃSKA

NOWA WINDA

ANIELSKA
WYSTAWA

WYBORY
W KGW

Nr 50 (944) 17 grudnia 2009 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

Nakład: 1450 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Rynek w ozdobach świątecznych.

Fot. W. Suchta

TRZEBA DUŻO PIĆ

Rozmowa z Krzysztofem Pudą,
lekarzem chorób dziecięcych, specjalistą medycyny ogólnej

W mediach ciągle słyszymy o zagrożeniu grypą, czy rzeczywiście zachorowalność wzrosła?

Według informacji Głównego Inspektoratu Sanitarnego drugi tydzień grudnia był pierwszym, w którym odnotowano zmniejszenie liczby nowych zachorowań na grypę w Polsce. Ta sama

(cd. na str. 2)

getinbank
wystarczy wejść

**KREDYT
DLA FIRM**

pod hipotekę do 1mln zł pod oświadczenie o dochodach

GETIN Bank SA, Ustroń, Rynek, tel. 033 854 25 22

Świat Najlepszych Telewizji



CYFROWY
POLSAT



PEŁNA OFERTA do **6 MIESIĘCY**
W PREZENCIE

DEKODER NA WŁASNOŚĆ OD 1 zł

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

CB-ELEKTRONIK

Ustroń, ul. Ignacego Daszyńskiego 26,
tel. (33) 854 3465

www.cyfrowypolsat.pl

Wszystkie oferty są przedmiotem Regulaminu Świadczenia Usług i Gwarantu

TRZEBA DUŻO PIĆ

(cd. ze str. 1)

instytucja podaje, że kolejny wzrost zachorowań przewiduje się na koniec stycznia. Problem jest i faktycznie widzimy go po liczbie przyjmowanych pacjentów.

Ale z drugiej strony, mogłoby się wydawać, że nie ma problemu, bo to przecież zwykła grypa. Jak to się dzieje, że staje się chorobą śmiertelną?

Grypa nie jest chorobą śmiertelną, do śmierci mogą doprowadzić powikłania po niej. Z tego powodu grypa zawsze była, jest i będzie groźna. I to zarówno ta nazwijmy ją sezonowa, która występuje co roku, jak i spowodowana wirusami zmutowanymi – świńska grypa. Śmiertelność na wskutek powikłań jest w obu przypadkach taka sama i wynosi pół procenta. Skupiając się na grypie sezonowej powiem, że najczęstszymi powikłaniami po niej są zakażenia bakteryjne, przede wszystkim gronkowcowe i pneumokokowe zapalenia płuc.

Żeby uniknąć powikłań, trzeba grypę wyleźć?

Konieczne. Zdrowemu człowiekowi wystarczy kilka dni wypoczynku plus leki przeciwgorączkowe, preparaty witaminowe. Szybko dojdzie do siebie. Niestety coraz częściej się zdarza, że pacjenci nie chcą zwolnień, bo muszą pracować. Przechodzona grypa osłabia organizm i naraża na atak bakterii. Ale słabszy organizm mają także dzieci, osoby starsze, osoby cierpiące przewlekłe na choroby układu krążenia, na cukrzycę, nadciśnienie...

I teraz powie pan, że te osoby powinny się szczepić. Czy świat medyczny jest co do tego zgodny? A może szczepionki to spisek firm farmaceutycznych?

Świat medyczny jest zgodny co do tego, że najlepszym sposobem profilaktyki grypy jest szczepienie się przeciwko niej. Od lat prowadzę akcje szczepień w przychodniach, w których pracuję i pacjenci co roku przekonują się, że warto. Dam za przykład mojego ojca, obciążonego kardiologicznie, z chorobą cukrzycową. Pięć lat temu dał się namówić na szczepienie i od tej pory nie choruje.



K. Puda.

Fot. M. Niemiec

Jak pan przekonuje pacjentów, którzy mówią, że ich znajomy się zaszczepił i przeszedł straszne komplikacje?

Funkcjonuje wiele mitów na ten temat, ja na to stosuję spokojną rozmowę i rzeczowe argumenty. Podaję między innymi przykład mojej rodziny. Szczepimy się co roku z bardzo dobrym skutkiem. Osoba, która chce się zaszczepić musi być całkowicie zdrowa. Upewniam się o tym przeprowadzając wywiad oraz podstawowe badania. Jeśli w organizmie występuje jakaś infekcja, to szczepionka może wywołać niepożądane skutki. Zdarza się to bardzo małej liczbie pacjentów. Myślę zatem, że nawet nieprzekonani powinni po prostu spróbować.

Czy jeśli zaszczepimy się teraz, to pomoże nam to przetrwać drugą falę zachorowań, o której pan wspominał?

Tak. Zastosować szczepionkę przeciw grypie możemy w każdej chwili. Po tygodniu nasza odporność na jej wirusy już poważnie wzrasta, po trzech tygodniach jest już pełna. Jeśli nawet zachorujemy, to grypa będzie miała łagodny przebieg. Co roku przygotowujemy się szczepionki przeciw najbardziej prawdopodobnym szczepom grypy, dlatego szczepić musimy się co roku.

Jak odróżnić grypę od zwykłego przeziębienia?

Z reguły w grypie przebieg choroby jest bardziej dramatyczny. Nagle występuje wysoka gorączka, złe samopoczucie, mamy do czynienia z osłabieniem, bólami kostno-mięśniowymi, kostnowawowymi i kaszlem, ale niezbyt nasilonym. Mocny, duszący, suchy kaszel jest charakterystyczny dla przeziębienia.

Oglądamy wiele reklam leków, po zażyciu których bez problemu popędzimy do pracy.

Grypy nie da się wyleczyć, można jedynie wspierać organizm w walce z nią poprzez zażywanie preparatów witaminowych i likwidować przykre objawy poprzez stosowanie środków przeciwgorączkowych, przeciwbólowych. Jeśli dokuca nam kaszel stosujemy syrop wykrztuśny. Niektórzy pacjenci proszą o przepisanie antybiotyku, bo muszą szybko stanąć na nogi. Antybiotyki nie działają na wirusy, a gdy są stosowane nie w porę mogą jeszcze osłabić odporność organizmu. Nie możemy wyleczyć grypy, możemy pomóc organizmowi w jej zwalczaniu. Bardzo ważna jest też płynoterapia, nie do końca doceniana przez pacjentów. Trzeba pić duże ilości soków, herbaty z cytryną, płynów bogatych w naturalną witaminę C. Dzieci mogą nie mieć apetytu, wtedy nie zmuszajmy ich do jedzenia, ważne, żeby piły.

O jakich jeszcze, wydawałoby się podstawowych sprawach, zapominamy?

Zarówno podczas chorowania, jak i w profilaktyce grypy trzeba dbać o wietrzenie pomieszczeń. Trudno zrezygnować ze spotkań rodzinnych podczas świąt, ale można ograniczyć bezpośredni kontakt. Dobrze byłoby wietrzyć mieszkanie po każdorazowym wyjściu gości. Istotna jest również odpowiednia wilgotność pomieszczeń i baczniejsze zwracanie uwagi na higienę. Wirusy giną podczas mycia rąk zwykłym mydłem. Gdy kichamy zasłaniajmy usta jednorazową chusteczką, która zaraz potem trafi do kosza. Na rękach wirusy przetrwają. Główny Inspektorat Sanitarny zaleca czyszczenie klawiatur komputera i pilotów do telewizora, bo są to jedne z ulubionych miejsc bytowania wirusów.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Cieszyńskie Towarzystwo Oświatowe w 1990 roku utworzyło Społeczną Szkołę Podstawową, natomiast w 1999 roku z inicjatywy CTO powstało Społeczne Gimnazjum. Obie placówki mieszczą się w willi przy ulicy Błogockiej. Obecnie wchodzi w skład Zespołu Szkół Katolickich w Cieszynie.

* * *

Na początku lat 90 w istebniańskich groniach było niespełna

200 telefonów, a łączenie z sąsiadami i ze światem, następowało przez ręczną centralę na korbkę. Teraz pośród górali królują telefony komórkowe.

* * *

Rekordy popularności były wybory Miss Święta Trzech Braci. Niestety zorganizowano raptem parę konkursów, których finały odbywały się w teatrach w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. Startowały w nich dziewczęta z obu stron Olzy.

* * *

Ponad 50 lat temu wody Wisły zalały wieś Zarzecze. Mieszkańców już w niej nie było. Zostali przesiedleni, bo na tym

terenie postanowiono wybudować sztuczny zalew, znany jako Jezioro Goczałkowickie. A ludzie zostali rozrzućeni po całym regionie.

* * *

Drzewo z wyrębów w górach transportowano ongiś potokami i rzekami. Niektóre kłocę tonęły. „Utopce” wydobywano po zakończeniu spławu.

* * *

Wiosną 1994 roku Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cisownicy wzbogaciła się o dom parafialny. Wierni pracowali przy jego budowie ponad 28 tysięcy godzin, a koszt budowy sięgnął blisko 1,5 mi-

liarda ówczesnych złotych.

* * *

Do największych imprez w sezonie letnim w Brennej należy Przegląd Wiejskich Zespołów Artystycznych. Spotkania kapel i grup folklorystycznych mają ponad 40-letnią tradycję. Pośród laureatów dominują zespoły z naszego regionu.

* * *

Na początku lat 30 ubiegłego wieku wśród cieszyńskich rzemieślników byli, m.in. pilnikarze, przetacznicy, nożownicy, grzebieniarze, a pośród kupców handlarze pierzem i hurtownicy solni. Działała też wypożyczalnia... fortepianów. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

WYKŁAD PROF. GUSTAWA MICHNY

Polski Klub Ekologiczny koło w Ustroniu zaprasza 17 grudnia o godz. 17 do Izby Historyczno-Leśnej Nadleśnictwa Ustroń ul. 3 Maja 108 na wykład prof. Gustawa Michny pod tytułem „Aktualne trendy w produkcji żywności i odżywianiu się człowieka”.

* * *

KSIAŻKA PREZENTEM GWIAZDKOWYM

Muzeum Ustrońskie zaprasza jak co roku na przedświąteczne zakupy. W ramach akcji „Książka najwartościowszym prezentem gwiazdkowym” można nabyć najnowszy „Kalendarz Ustroński” w cenie 20 zł, a także „Księgę wspomnień” o prof. Janie Szczepańskim w cenie 15 zł oraz kilkanaście innych wydawnictw. Tradycyjnie zapraszamy na kiermasz świąteczny, na którym oferujemy do sprzedaży rękodzieło – koronkowe aniołki, gwiazdki, bałwanki i mnóstwo innych ozdób choinkowych.

* * *

WYSTAWA MALARSTWA

Od czwartku 17 do soboty 19 grudnia w pomieszczeniu Miejskiej Informacji Turystycznej w Ustroniu odbędzie się wystawa malarstwa kończąca projekt „Trzynieckie dni sztuki - Art-terapia bez granic”. Beneficjentami projektu byli pacjenci szpitala w Trzyńcu i kuracjusze Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego „Ustroń”. Wernisaż zorganizowało Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia.

* * *

USTROŃ W TELEWIZJI

W tym tygodniu w gminach Beskidzkiej 5 gościć będzie ekipa telewizyjna z Programu 2 Telewizji Polskiej. W ramach projektu „Siła płynie z gór – ogólnopolska kampania promocyjna Beskidzkiej 5” ekipa ta nakręci sześć kilkuminutowych odcinków poświęconych zimowemu wypoczynkowi w naszym regionie – po jednym odcinku w poszczególnych gminach oraz jeden wspólny, o całej Beskidzkiej 5. Odcinki te będzie można zobaczyć w programie „Studio Zima”, który zostanie wyemitowany w Programie 2 Telewizji Polskiej w dniach 22, 23, 28, 29, 30 i 31 grudnia, bezpośrednio po „Pytaniu na śniadanie”. Zapraszamy do obejrzenia tego programu! Projekt „Siła płynie z gór – ogólnopolska kampania promocyjna Beskidzkiej 5” jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO na lata 2007-2013.

* * *

PROMOCJA PAMIĘTNIKA

Towarzystwo Miłośników Ustronia oraz Muzeum Ustrońskie zapraszają na promocję 14 tomu „Pamiętnika Ustrońskiego” 19 grudnia o godz. 16.00 w Muzeum Ustrońskim. Prezentacji dokona dr Marek Rembierz., wystąpi Estrada Ludowa „Czantoria”.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Czesław Zięba	lat 60	ul. Drozdów 49
Krystyna Kopel	lat 65	ul. Grażyńskiego 8
Anna Ślebioda	lat 84	ul. Drozdów 35
Ludmiła Gwiazdowska	lat 82	os. Manhattan 1/20

Serdeczne podziękowania
za złożone kwiaty i wieńce oraz udział
w ostatnim pożegnaniu
Naszej kochanej Mamy, Babci i Prababci
śp. Anny Ślebiody
rodzinie, sąsiadom, znajomym,
i współpracownikom MPGK
składają
Syn i Córka z Rodzinami

GAZETA USTROŃSKA

23 GRUDNIA

NA BOŻE NARODZENIE

31 GRUDNIA

NA NOWY ROK

24 grudnia Urząd Miasta będzie czynny od 7.30 do 13.00

KRONIKA POLICYJNA

8.12.2009 r.

O godz. 21.10 na ul. 3 Maja zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego rowerem w stanie nietrzeźwym - 2,02 promila.

10.12.2009 r.

W godzinach 13 - 14 z bloku przy ul. Dworcowej skradziono rower

szosowy marki MTB, damkę w kolorze srebrny metalik z czarnym koszem

14.12.2009 r.

W godzinach 16-16.15 z niezabezpieczonego pomieszczenia biurowego w siedzibie firmy przy ul. 3 Maja skradziono torebkę z pieniędzmi i dokumentami.

STRAŻ MIEJSKA

7.12.2009 r.

Zanieczyszczono gliną ul. Jelenica. Ustalono odpowiedzialnego i nakazano zaprowadzenie porządku.

8.12.2009 r.

Zgłoszenie od mieszkańców o wycieku z kanalizacji w okolicy skrzyżowania ul. Stawowej z ul. Tartaczną. O awarii poinformowano Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej.

9.12.2009 r.

Mandat w wys. 100 zł nałożono za prowadzenie robót w pasie

drogowym bez zezwolenia. Prowadzący roboty tłumaczył, że złożył odpowiedni wniosek do Urzędu Miasta, jednak rozpoczął roboty przed otrzymaniem decyzji na nie zezwalającej.

10.12.2009 r.

Strażnicy patrolowali okolice szkół i przystanków. Młodzież zachowywała się poprawnie.

11.12.2009 r.

Na placu budowy przy ul. Solidarności rozpalono duże ognisko. Po interwencji strażników ognisko zgaszono. (ws)

JĘZYK NIEMIECKI

nauczanie indywidualne

(istnieje od roku 1995)

USTROŃ LIPOWIEC

ul. Lipowska 84

tel./fax: 854 74 67

KAWIARNIA KOS

Ustroń, ul. Zdrojowa 12

tel. 609-603-796

zaprasza na

Sylwestra 2009/2010
(z zespołem BIS od godziny 19.00)

wczasy, bilety, wycieczki, żeglarsstwo

LATO 2010 już w sprzedaży

atrakcyjne ceny - duże rabaty

Wczasy na raty - LUKAS BANK



karty
EURO<26

Ustroń, ul. Rynek 3, tel.: 33 444 60 40, www.me a-travel.pl

LIVE MUSIC CLUB
Angel's
20.30
co piątek muzyka na żywo

18.12

Zbyszek Wiktorski Trio

Trio pod kierownictwem basisty, przyjaciela Angel's, Zbyszka Wiktorskiego. Utwory z najlepszych czasów jazzu.

19.12 sobotnie duety

Asia Markowska

& Sebastian Kret

Jazzowo - bluesowy repertuar.

"Jeszcze nie o świętach"

Wstęp wolny!

26 - 28.12

Kolędowanie w Angel's!

SYLWESTER w Angel's!

szczegóły www.angelspub.pl

Ustroń, ul. Daszyńskiego 28

rezerwacje: tel. 033 854 42 33

www.angelspub.pl



VIP-y podczas uroczystości w Śląskim Centrum Rehabilitacyjnym.

Fot. M. Niemiec

WINDĄ DO JAKOŚCI

Z lekkim opóźnieniem rozpoczęła się w Śląskim Centrum Rehabilitacyjnym na Zawodziu uroczystość oddania do użytku, zewnętrznej panoramicznej windy szpitalnej, pierwszej konstrukcji tego typu wykonanej w ustrońskiej piramidzie. Kiedy dotarła już Barbara Daniel, dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, reprezentowana była władza wszystkich szczebli. Powiatową reprezentował Czesław Gluza, starosta cieszyński, a lokalną Ireneusz Szarzec, burmistrz Ustronia. Uroczystość była połączona z wręczeniem szpitalowi Certyfikatu Akredytacyjnego na lata 2009-2012, nie mogło więc zabraknąć Michała Bedlickiego, kierownika Gospodarstwa Pomocniczego przy Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia.

Zaproszeni zostali również: Teresa Wałga, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Cieszynie, Anna Bednarska-Czerwińska, dyrektor Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie, Ryszard Wąsik, dyrektor Śląskiego Szpitala Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Ustroniu, Mirosław Rzepka, dyrektor Śląskiego Centrum Pediatrii w Istebnej, Krystian Oleszczyk, dyrektor Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty” w Tarnowskich Górach, Jan Kawulok, dyrektor Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego, Dariusz Luboń, prezes Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego „Ustroń”, Ryszard Świderek, prezes Zarządu Sanatorium Uzdrowskiego Róża w Ustroniu, Aleksander Franta z pracowni Franta&Franta, współtwórca koncepcji architektonicznej dzielnicy leczniczo-uzdrowskiej Zawodzia oraz budowniczy dźwigu: Zbigniew Drózd, właściciel firmy Serwis Bud w Ustroniu, Zbigniew Wysocki, właściciel firmy Dźwig-Serwis z Bielska-Białej i prowadzący nadzór budowlany Adam Cieślak. Dyrektor ŚCR Zbigniew Eysymontt serdecznie powitał też przedstawicieli załogi i związków zawodowych.

Dyrektor ustrońskiego Centrum przedstawił pokrótce jego historię, podkreślając, że powstanie takiej samodzielnej placówki jaką jest Śląskie Centrum Rehabilitacyjne, to zasługa genu „Rept”.

- Po 10 latach wspólnej pracy, w 2000 roku pomyślano o stworzeniu samodzielnej jednostki. Pewne było, że „Repty” poradzą sobie bez wydziału zamiejscowego, nie było pewne, czy my sobie poradzimy. Ale odziedziczyliśmy coś, co nazywam genem „Rept”, co skutkuje fachową i bezpieczną formą udzielania świadczeń dla pacjentów, rzetelnym i ludzkim traktowaniem zarówno pacjentów, jak i pracowników i ciągłym szkoleniem. Otrzymaliśmy posag, dzięki któremu poradziliśmy sobie.

I radzą sobie do dziś. Mimo iż prognozowana liczba zakontraktowanych usług medycznych na rok 2010 znowu będzie niższa niż w latach ubiegłych, w ŚCR nie oglądają się na za siebie. Zdobywają pieniądze w różnych funduszach, zarówno europejskich jak i krajowych, głównie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ciągłe wyżej podnoszą sobie poprzeczkę. Tym razem słowo wyżej jest jak najbardziej na miejscu, bo chodzi o nowo otwartą, windę zewnętrzną, której wybudowanie kosztowało 1.200.000 zł.

- Posiadanie tak dobrej, dużej windy o charakterze szpitalnym ułatwia poruszanie się po piramidzie osobom niepełnosprawnym i jest bardzo użyteczne przy transporcie chorych. Zapewnia też drogę ewakuacyjną zgodną przepisami przeciwpożarowymi. A piramida jest bardzo trudnym obiektem pod tym kątem. Nowa winda zapewnia nam komfort działania jeśli trzeba przewozić pacjenta leżącego. Obecny tutaj dyrektor Pogotowia Jan Kawulok na pewno nie raz słyszał od pracowników o utrudnieniach, jakie napotykają przy interwencjach u nas. Pacjenci leżący musieli bowiem być transportowani po schodach na noszach – wyjaśniał Z. Eysymontt.

Głos zabrała dyrektor B. Daniel, mówiąc:

- Wiemy, że było trochę kłopotów, ale udało się i inwestycja została zrealizowana. To szpital z sercem i myślę, że dzięki tej windzie temu sercu będzie lżej. Życzę by dobrze służyła państwu i pacjentom.

Dyrektor „Rept” K. Oleszczyk zwrócił się do zebranych słowami:

- Było mi bardzo miło słysząc tu dzisiaj wiele ciepłych słów. Ostatnio na sekcji rehabilitacji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego mówiłem o naszej wspólnej historii i zajęło mi to pół godziny. Nie będę powtarzał tej opowieści, natomiast chcę zwrócić państwu uwagę na symbole, które charakteryzują Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu. Jest tu logo Certyfikatu Jakości, który po raz kolejny zostanie wręczony. Jest zielona kropka oznacza promocję zdrowia. I bardzo się cieszę, że dyrektor Eysymontt tak ciepło mówił o tej działalności, bo to właściwie jego dzieło. Promocji zdrowia to myśmy się uczyli od państwa. W tym jest zawarta pewna filozofia, według której szpital otwiera się na pacjenta. I o tym świadczy również serce w logo ustrońskiego centrum, którego wszyscy państwu zazdroszczą. Dzisiaj święci triumfy pojęcie medycyna oparta na dowodach, a państwo wprowadzacie w życie dodatkowo medycynę opartą na etyce.

10 lat temu wydział zamiejscowy „Rept” po raz pierwszy otrzymał Certyfikat Akredytacyjny potwierdzający wysoką jakość usług medycznych. A potem stało się to już zwyczajem samodzielnego centrum w Ustroniu.

Certyfikat otrzymują placówki w oparciu o ocenę dokonaną przez wizytatorów Ośrodka Akredytacji Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Wizytacja odbyła się w ramach projektu „Wsparcie procesu akredytacji Zakładów Opieki Zdrowotnej” i była współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Certyfikat został przyznany Szpitalowi do 2012 roku.

M. Bedlicki podkreślił, że osobiście miał przyjemność kontrolować Śląskie Centrum Rehabilitacji, a następnie zastanawiał się, które wydarzenie jest ważniejsze, czy otwarcie windy czy też otrzymanie certyfikatu akredytacyjnego.

- Nie da się oczywiście tych dwóch spraw rozdzielić - stwierdził, - bo podczas poprzednich kontroli mieliśmy uwagi właśnie do elementów związanych z ochroną przeciwpożarową, możliwościami przemieszczania się pacjentów w budynku. Polepszenie komunikacji dzięki nowej windzie przyczyni się do jeszcze lepszej oceny państwa jednostki.

Certyfikat wręczył K. Oleszczyk wraz z M. Bedlickim. Następnie goście wjechali nową windą na górę, podziwiając piękną panoramę Ustronia.

Tego dnia odwiedzono jeszcze Poradnię Kardiologiczną dla Dzieci. Dr Sylwia Szudyga prezentowała nowy echokardiograf, zakupiony ze środków Unii Europejskiej, a potem gości zaproszono na bankiet, na którym przygrywała kapela „Torka”.

Monika Niemiec



Każda z pań otrzymała świąteczny prezent.

Fot. M. Niemiec

PRZEZ AKLAMACJĘ

Każdy poseł, senator, radny chciałby być wybrany w taki sposób jak przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu Olga Kisiała. Las rąk i kolejna, trzecia z rządu, kadencja rozpoczęła. Jeden głos wstrzymujący oddała córka szefowej Koła, co jej mama skwitowała stwierdzeniem: „Nie dziwię się, bo często jest tak, że ja na zebranie, a ona musi gotować obiad.”

Bez głosu sprzeciwu został też wybrany cały Zarząd KGW Lipowiec w składzie: Urszula Janik, Janina Małysz, Alicja Handzel, Danuta Heller, Katarzyna Morkisz.

Przy czym U. Janik poprosiła o zwolnienie jej z funkcji wiceprezesa. Dziękując za dotychczasową współpracę, podkreślała, że przez ostatnich 16 lat była mocno zaangażowana w działalność Koła. O. Kisiała potwierdziła, że bycie wice to była ciężka praca, bo U. Janik była dyspozycyjna niemal 24 godziny na dobę, służąc radą lub pomocą. Nowymi zastępczyniami zostały: J. Małysz i A. Handzel.

W Lipowcu funkcja członkini zarządu nie jest honorowa, panie nieraz podczas zebrań pracowały w kuchni, więc jak najbardziej należały się wszystkim kwiaty. Otrzymała je również naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Barbara Jońca. Wśród zaproszonych gości byli również strażacy: Tadeusz Krysta, radny, prezes OSP Lipowiec i Leszek Siemienik, gospodarz strażnicy.

Bukietów było jak na weselu a i posiłek bardzo wystawny. Serwowano sałatkę na przystawkę, aromatyczny barszcz oraz rolady ze schabu w sosie grzybowym z kluskami śląskimi. Na deser kawa, herbata i kremowe ciastko. Było też coś do wznoszenia toastów, bo okazji nie brakowało. Paniom składano życzenia urodzinowe, winszowano z okazji zamążpójścia.

Podsumowując mijający rok O. Kisiała mówiła między innymi o wyjeździe do teatru w Bielsku-Białej. Na uroczystość z okazji Dnia Kobiet, zorganizowaną przez Polskie Stronnictwo Ludowe pojechały członkinie Zarządu. Widownia na 600 miejsc pękała w szwach, mimo iż zaproszono tylko po cztery osoby z każdego koła gospodyń wiejskich powiatu

cieszyńskiego, bielskiego i żywieckiego. To prawdziwa siła.

Gospodynie z Lipowca są jednak wyjątkowe, bo jako jedyne w naszym powiecie mają tak liczne grono młodych członkiń. A te pokazują się na wielu imprezach ubrane w regionalne stroje i obsługują stoiska lub prezentują dorobek Koła. Tak było podczas spotkania u eurodeputowanej Małgorzaty Handzlik, podczas konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo”, wieńców dożynkowych i oczywiście podczas Ustrońskich Dożynek. Na tę wyjątkową okazję powstały wyjątkowe kołoczki. Gospodynie pod kierownictwem Henryki Chrapek przygotowały 190 kołoczy ze 100 kilogramów maki. Oplacalnym zajęciem jest też obsługa bankietu dożynkowego dla VIP-ów i przyjęcia podożynkowego. KGW zarabia, ale też wydaje na przyjemności – wizyty w operetce, wycieczkę na Słowację, do ZOO w Ostrawie, wyprawę do basenów termalnych w Bukowinie Tatrzańskiej, zielony kulig, spotkanie z okazji Dnia Kobiet i zebranie podsumowujące rok. Niektóre wycieczki były darmowe, inne w części dofinansowane z budżetu Koła.

Sprawozdanie finansowe przedstawiła skarbnik Koła i wszystko zgadzało się w nim co do złotych. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że „papiery” są w porządku.

Na każde zebranie w Lipowcu zaprasza się kogoś, kto tłumaczy przepisy prawne, sprawy związane z dopłatami z Unii Europejskiej, udziela rad na temat zdrowia, urody albo po prostu zabawia. Tym razem w strażnicy OSP zawitała wodzirej Władysław Kawecki. Rozmieszał uczestniczki spotkania głównie pikantnymi dowcipami, grał na akordeonie, śpiewał. Nie wiemy jak bawili się panowie, którzy zostali w domu, ale panie na zebraniu wybornie.

Monika Niemiec

Zdaniem Burmistrza

O robotach w centrum mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Dzięki dobrej pogodzie w połowie grudnia trwają prace związane z infrastrukturą drogową w naszym mieście. Oprócz dużych robót, jak np. realizowany przez Wojewódzki Zarząd Dróg remont obwodnicy, prowadzone są inne roboty na ustrońskich drogach. Sukcesywnie od kilku lat modernizujemy centrum miasta począwszy od parkingów, następnie wykonano ronda, płytę rynku, mostek na ul. Brody, ul. Grażyńskiego, ul. 3 Maja. Część tych remontów jest realizowana z dotacji uzdrowskiej przeznaczonej na poprawę estetyki i utrzymanie charakteru uzdrowskiego, a na to duży wpływ ma wygląd i stan ścieżek, chodników, parków, oświetlenia. Zakończył się etap prac w Parku Kuracyjnym, zostały wyremontowane i oświetlone ścieżki, wyremontowano ul. Parkową, powstał nowy chodnik na ul. Mickiewicza, a ostatnio zakończono prace na ul. 9 listopada, ciągu komunikacyjnym wzdłuż Bładniczki. Wszystkie te prace wykonane w centrum powodują, że nasze miasto ładnie i poprzez estetykę poprawia komfort wypoczynku naszym gościom i kuracjom. Nieco dalej od centrum wyremontowano odcinek ul. 3 Maja od stawu kajakowego do Oddziału Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”.

Inny zakres prac związany jest ze strefą uzdrowską, a mam tu na myśli Zawodzie. Przebudowano górny odcinek ul. Gościńców, na dolnym odcinku powstała kanalizacja sanitarna, uzupełniono chodniki na ul. Szpitalnej, trwają duże prace związane z budową parku zdrojowego na Zawodzie przy Zakładzie Przyrodolecznictwa.

Ten rok był wyjątkowo korzystny dla prac drogowych i remontów. Praktycznie wszystkie zaplanowane roboty udało się zakończyć. Mam nadzieję, że dodatkowym atutem naszego miasta staje się centrum, którym możemy się już pochwalić. Te wszystkie prace z jednej strony podnoszą estetykę i standard, ale z drugiej obnażają wszelkie braki otoczenia. Jest normalne, że gdy robi się nowy chodnik, to rażą wszelkie stare elementy obok, otoczenie nie przystaje do nowego chodnika. Tak samo jak w mieszkaniu, gdy wyremontuje się jeden pokój, to dopiero widać, że następne też wymagają pomalowania. Dlatego prace związane z poprawą estetyki i podnoszeniem standardu trwają cały czas. Co roku podejmuje się kolejne zadania w zależności od możliwości miasta. Postęp jest widoczny, ale też wiemy jak wiele jeszcze przed nami do zrobienia. Teraz myślimy o rewitalizacji budynku biblioteki i jego otoczenia, w przyszłym roku chcemy poprawić funkcjonalność ul. Brody od targowiska do rynku. Notował: (ws)

ODPOWIEDŹ PRZEWODNICZĄCEGO

W ostatnim numerze „GU” ukazał się wywiad z radnym Stefanem Baldyssem, w którym radny opisuje m. in. pewne wydarzenia z początku kadencji, a w których opisie mija się z prawdą. W tym miejscu pozwolę sobie zacytować fragmenty protokołu z I sesji Rady Miasta, na której to sesji opisywane wydarzenia miały miejsce (protokół ten został przyjęty jednogłośnie bez uwag na II sesji Rady Miasta) cytuję:

Protokół I/ 2006 z sesji Rady Miasta Ustroń odbytej w dniu 23 listopada 2006.

(...) 8. Powołanie komisji rewizyjnej i wybór składu tej komisji.

Podobnie jak w poprzednich kadencjach radni nie widzieli potrzeby tworzenia klubów radnych zatem przedstawiona została propozycja 3-osobowego składu komisji rewizyjnej. Wniosek w tej sprawie zgłosił radny Wiesław Śliż a ponieważ innych propozycji nie wniesiono przewodniczący Rady poddał wniosek pod głosowanie w wyniku którego został on przyjęty większością głosów bowiem za jego przyjęciem głosowało 13-tu radnych natomiast 2-ch radnych wstrzymało się od głosu. Przystąpiono do zgłaszania kandydatur. Do składu komisji rewizyjnej zgłoszono kandydatury Wiesława Śliża - przewodniczący oraz radnych Marię Jaworską i Józefa Gogółkę - członkowie. Kandydatury te zostały w kolejności zgłoszone przez radnych Stanisława Malinę, Olę Kisiała i Marzenę Szczotkę. Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na wejście do składu tej komisji a ponieważ nie zgłoszono innych kandydatur Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad składem całej komisji, który został przyjęty jednogłośnie przez 15-tu radnych obecnych na sesji. Podobnie jednogłośnie została podjęta stosowna w tej sprawie uchwała.

Uchwała Nr 1/3/2006 w sprawie powołania komisji rewizyjnej i wyboru składu tej komisji stanowi załącznik nr 7 do protokołu:

(...) 10. Wybór przewodniczących komisji.

Przed przystąpieniem do zgłaszania kandydatur przewodniczących komisji radny Tomasz Dyrda proponował aby każda ze zgłoszonych kandydatur była głosowana oddzielnie. Sprzeciwu nie wniesiono przystąpiono zatem do wyboru przewodniczących komisji: Architektury, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Na przewodniczącego tej komisji zgłoszono dwie kandydatury. Pierwszy z kandydatów radny Piotr Markuzel zgłoszony został przez Wiesława Śliż a natomiast Tomasz Dyrda zgłosił kandydaturę radnego Stefana Baldysa uzasadniając swoją propozycję tym, że radny S. Baldys jako jedyny posiada fachowe przygotowanie z zakresu budownictwa a ponieważ - jak twierdził - komisja ta jest jedną z ważniejszych w Radzie prosił by kandydat P. Markuzel przedstawił jakie posiada kwalifikacje

i doświadczenie do kierowania pracą tej komisji. W tym miejscu do dyskusji włączył się Przewodniczący S. Malina. Przypomniał, że wymieniona komisja obejmuje szereg zagadnień począwszy od architektury a skończywszy na sprawach mieszkaniowych a ponieważ zadaniem przewodniczącego jest m.in. organizacja sprawnej pracy komisji P. Markuzel, jako zarządzający firmą prywatną, jest właściwym kandydatem do pełnienia tej funkcji. Wracając natomiast do zgłoszenia radnego T. Dyrdy stwierdził, że radny S. Baldys przy zaangażowaniu się w sprawy budownictwa „może realizować się jako fachowiec w tej komisji”.

Ostatecznie radny S. Baldys zrezygnował z kandydowania na przewodniczącego, bo jak mówił prowadzone wcześniej negocjacje „stawiają go na pozycji przegranej”. Wyjaśnił też, że występując z inicjatywą kandydowania na przewodniczącego komisji w rozmowach jakie prowadził z grupą radnych niezależnych miał na względzie to, że „czuł się źle” pracując w tej samej komisji w poprzedniej kadencji. Wyrażając nadzieję na konstruktywną pracę w Radzie radny zrezygnował całkowicie z uczestnictwa w pracach tej komisji wyrażając jednocześnie chęć do wejścia w skład komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, komisji Rewizyjnej i Rady Programowej Gazety Ustrońskiej.

Zgodnie z wnioskiem T. Dyrdy radny P. Markuzel informował, że z wykształcenia jest inżynierem, absolwentem wydziału budowy maszyn Politechniki Gliwickiej, zatrudniony od 5-ciu lat na stanowisku dyrektora zarządzającego filią firmy niemieckiej. Wprawdzie - jak stwierdził - nie jest fachowcem z zakresu budownictwa to jednak posiada wiadomości w tej dziedzinie bowiem z tytułu inwestycji jakie prowadzi firma ten temat nie jest mu obcy.

Nie zgłoszono innych uwag zatem Przewodniczący S. Malina zarządził głosowanie nad kandydaturą radnego P. Markuzela na stanowisko przewodniczącego komisji Architektury, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w wyniku którego większością głosów został on wybrany do pełnienia tej funkcji bowiem: za w/w kandydaturą głosowało 11-tu radnych, wstrzymało się od głosu 4-ch radnych.

Komisja Architektury, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Do składu komisji proponowano radnych: - W. Śliż, S. Baldys, T. Dyrda, J. Zahraj, J. Gogółka. B. Suchy. Poza radnym S. Baldyssem pozostali radni wyrazili zgodę na kandydowanie. Proponowany skład po skreśleniu S. Baldysa został jednogłośnie przyjęty przez 15-tu radnych obecnych na sesji.”

Koniec cytatu. To wszystko co do wyboru komisji problemowych, natomiast osobiście bardzo się cieszę, że radny zmienił zdanie co do rynku, bo jak pamiętamy to na każdym etapie tj. od koncepcji po cały cykl realizacyjny należał do stałych przeciwników tego jak teraz pisze „naszego rynku”. I tu się zgadzamy - „...mamy lady rynek, nasz rynek”.

Przewodniczący Rady Miasta **Stanisław Malina**

LIST DO REDAKCJI

Patron, jak dobry Anioł Stróż, wskazuje drogę i przypomina, że szkoła powinna być zakorzenionym w tradycji miejscem wzajemnego wspierania się na drodze realizacji wspólnych marzeń.

Ks. Zbigniew Koziół - patron szkoły?

Kiedy podczas kazania ks. Zbigniewa Zachorka padły słowa propozycji nadania SP nr 1 imienia ks. Zbigniewa Koziola (18 października br., można posłuchać na www.klemens.beskidy.pl) pomyślałam sobie, że są to słowa ważne, inspirujące do podjęcia tematu, do zastanowienia się nad tą sprawą.

Bardzo szybko, bo już następnego dnia odezwały się głosy... sprzeciwu. Uzasadnieniem ich było stwierdzenie, że ks. Zbigniew Koziół nie jest na tyle ważną osobą, aby szkoła nosiła Jego imię i pytanie - „Kim był poza tym, że był uczniem?”.

Kolejny głos w tej sprawie padł z ust osoby ceniącej ks. Zbyska zarówno za to, że był wspaniałym, mądrym człowiekiem, a także za to, że był księdzem ale przede wszystkim za to, że był misjonarzem. Niby nic dziwnego, poza tym, że osoba ta jest wyznania ewangelickiego.

Faktycznie, można powiedzieć - ks. Zbyszek był tylko misjonarzem, a bycie misjonarzem to przecież nic wielkiego. Ale czy aby na pewno?

Misja w Czako, w dalekiej Argentynie, na której pracował ks. Zbigniew Koziół ciągnie się ponad 300 km z południa na północ. Po 24 latach Jego posługi był to teren już zorganizowany, były cztery kościoły, byli księża współpracujący, ale wcześniej...

Ks. Zbyszek zaczynał wszystko od początku, od „zera” i nie było Mu wcale łatwo. Jednak zapytany jak postąpiłby, gdyby na początku drogi było łatwiej, odpowiedział: „Czy byłoby łatwiej czy trudniej, to byłoby relatywne. Było tak, jak być powinno”. On wybrał to, co było dla Niego ważne - Prawdę, która prowadzi do Boga.

Od wczesnych lat dziecięcych był wątłego zdrowia, mógł więc wybrać życie „oszczędne”, wygodne, skończyć dobre studia, zdobyć „ciepłą” posadę i żyć, głównie z myślą o sobie. On jednak wybrał życie przede wszystkim dla drugiego człowieka a przez niego dla Boga. I każdy, kto znał ks. Zbyska, poznał jego pracę, jego Misję, mógł to potwierdzić.

I teraz odpowiedź na pytanie - Co Zbyszek poza tym, że był uczniem „Jedyńki” zrobił dla szkoły?

Przecież! Jednym gdzieś następujące słowa - Patron pełni wobec społeczności m.in. taką rolę: 1) Wskazuje drogę ku sensownej i solidarnej przyszłości. Świadectwem swojego życia uczy, że warto żyć dla innych i że szlachetne marzenia warto realizować mimo trudu i poświęcenia.

2) Zachęca ucznia do odkrywania siebie, swoich nieprzeciętnych zdolności a także potencjału, jaki drzemie w uczącej się wspólnocie. Motywuje młodego człowieka do szukania swoich

pasji i miejsca w społeczeństwie, aby był dumny z siebie tak, jak dziś dumny jest z patrona swojej szkoły. Ks. Zbyszek zapytany przy okazji obchodów Jego jubileuszu 25. lecia kapłaństwa i 20. lecia pracy na misji, co chciałby powiedzieć młodym, odpowiedział: „Żeby uświadomili sobie potrzebę poznawania bogactwa, które tkwi w każdym człowieku. Odkrywając to bogactwo, które jest we mnie nie wstydzić się swojej inności. Doświadczać tego, co daje mi satysfakcję, radość. Odkrywać swoją drogę i nie pozwolić sobie odebrać różnymi fałszywymi światłami tego światła, które ma na imię Prawda, Dobro. Czy to jest małżeństwo, rodzina, zawód jest to efekt moich poszukiwań, co tkwi we mnie, kim ja jestem? Nawet najlepszy przyjaciel po ludzku, nie jest w stanie dać tego, co daje Bóg. A jeśli już odkryję swoje miejsce, muszę starać się być wiernym, mimo słabości. To daje radość i satysfakcję”.

Czyli, jak widzimy, te słowa doskonale pasują do przytoczonych powyżej a dotyczących roli patrona wobec społeczności.

Podsumowując to krótkie rozważanie mogę stwierdzić, że ks. Zbigniew Koziół swoją postawą życiową, zaangażowaniem na rzecz drugiego człowieka uczynił wystarczająco dużo, aby mógł służyć swoim młodszym kolegom, obecnym i przyszłym uczniom SPI, za przykład prawego i uczciwego życia. Bo przecież dużo prościej i łatwiej jest wzorować się na kimś, kto jest jeszcze świeżo w pamięci. Na kimś, kogo nie tak dawno się spotkało, z kim można było porozmawiać, kto pisał do nas listy. Na kimś, kto zawsze pamiętał, gdzie są jego korzenie i który bardzo kochał swoją małą ojczyznę - Ustron.

PS. Pisząc ten artykuł, najpierw do naszego tygodnika „Po górach, dolinach...” a teraz do Gazety Ustrońskiej, nie miałam żadnych „złych zamiarów”, a już na pewno nie chcę, aby propozycja nadania Szkole Podstawowej nr 1 imienia ks. Zbigniewa Koziola stała się przyczynkiem do kłótni, sporów i do podzielenia ustroniaków. Ma jedynie spowodować spokojną, rzeczową dyskusję z właściwym zakończeniem.

Barbara Langhammer

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce, SINDBAD Rodzinny Dom Czasowego Pobytu w Ustroniu

zatrudni

WYCHOWAWCĘ

Poszukujemy osób które:

- posiadają wyższe wykształcenie (pedagogika, psychologia, resocjalizacja),
- mają doświadczenie w pracy z dziećmi,
- nie boją się wykonywania codziennych czynności domowych związanych z dziećmi (gotowanie, prasowanie, itp.)
- są pogodne z natury,
- chcą się doskonalić, rozwijać i podnosić swoje kwalifikacje zawodowe.

Dokumenty:

CV i list motywacyjny ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych prosimy przysyłać do dnia 24 grudnia 2009 r. na adresy: email: elzbieta.grabowska@sos-wd.org; SINDBAD Rodzinny Dom Czasowego Pobytu ul. Berdanka 38, 43-450 Ustron.

W dawnym **USTRONIU**

Rok 1968. Personel przedszkola nr 1 w Ustroniu stoją od lewej: Aniela Cieślar - wychowawczyni, Anna Raszka - wychowawczyni, Irena Kuczera - kierowniczką, Józefa Magiera - salowa, Emilia Markuzel - kucharka, Helena Helwig - intendent, Emilia Wantula - podkuchenna.





Kamilla Stachowska, Janusz Księżnik, Marek i Agata Cienciało.

Fot. M. Niemiec

USKRZYDLONA GALERIA

W środę 9 grudnia nie było gdzie zaparkować przed Oddziałem Muzeum Ustrońskiego „Zbiory Marii Skalickiej”. Do tamtejszej Galerii pod Jodłą ludzie ścignęli anioły. I ich twórcy, którzy mają wielu przyjaciół. Atmosfera wernisażu i prezentowana sztuka, w pewnym sensie sakralna, prowadziła ku świętom Bożego Narodzenia. Odwrotnie niż aniołki w stringach, które atakują nas w supermarketach i w reklamie, o czym mówił dr Marek Rembierz.

Podczas otwarcia wystawy „Z nieba do nieba anioły i drzewa” mieliśmy okazję poznać filozoficzne spojrzenie na anioły i zasłuchać się w muzykę nie mających sobie równych braci Wałachów. Tradycyjne melodie na tradycyjnych dudach i skrzypkach brzmiały swojsko, ale i nowocześnie. Takie są też anioły unoszące się w Galerii pod Jodłą. I między innymi dlatego ludzie je podziwiają. Patrzą mądrze, z wysokości, ale i po człowieczemu.

Autorzy prac w drewnie: Kamilla Stachowska i Janusz Księżnik oraz w szkle: Marek i Agata Cienciało byli obecni na wernisażu. Przywitała ich prowadząca Oddział Muzeum Ustrońskiego Irena Maliborska, przedstawiając działalność artystyczną i tłumacząc tajniki tworzenia.

Drewniane i szklane anioły i drzewa w niejednej galerii w kraju i za granicą już oglądano. Zdobią domy ludzi na całym świecie. Cieszą się zainteresowaniem m.in. na jarmarku świątecznym na krakowskim Kazimierzu. W tym roku także z powodu ustrońskiej wystawy do grodu Kraka nie wyjechały. Cieszy nas to bardzo, bo klimat tej wystawy jest wyjątkowy. Tak jak cała „kwestia anielska”. Od strony filozoficznej omawiał ją dr M. Rembierz:

- Anioły to temat istotny nie tylko z religijnego punktu widzenia, ale też z punktu widzenia rozumienia człowieka przez samego siebie. Bo zapytajmy się, skąd u naszych przodków pomysł, że na tym świecie istnieją również anioły - istoty skrzydlate, opiekuńcze, wspierające człowieka.

Filozofowie natrudzili się, jak taki byt, który jest niematerialny, a zarazem inteligentny, bez kontaktu bezpośredniego z ludźmi, a jednak będący w kontakcie, opisać w sposób spójny i niesprzeczny.

- Gdybyśmy weszli w ten anielski świat tak jak go prezentuje filozofia - kontynuował prelegent, - okazałoby się, że jesteśmy blisko dzisiejszych dyskusji o sztucznej inteligencji. Pytania, jak przekazywać sobie informacje w sposób bezmaterialny, poza ludzkimi możliwościami.

Ale doktor filozofii zwrócił uwagę również na inne hasło związane z aniołami, zaczerpnięte z „Małego słownika pojęć i terminów filozoficznych” - angelizm, czyli skłonność do przypisywania ludziom, jako jestestwom cielesno-duchowym idealnych cech istot duchowych i opieranie na tym wygórowanych postulatów etycznych. - W tym wypadku człowiek jest postrzegany jako byt, który ma być doskonalszy niż jest,

ale ma być doskonały na sposób anielski, pozbawiony ciała i związanych z tym ograniczeń i ułomności zarówno fizycznych, psychofizycznych, jak i moralnych - tłumaczył M. Rembierz. - Angelizm proponuje wizję człowieka na zasadzie czystego ducha. Pytanie, czy ta wizja, da się urzeczywistnić? A jeśli się ją urzeczywistnia, to daje dobre czy złe skutki dla człowieka? Wybitny myśliciel i filozof, ale też fizyk Pascal napisał jedno z najważniejszych dzieł kultury europejskiej zatytułowane po prostu „Myśli”. Jest w nim analiza angelizmu wyrażona słowami: „Człowiek nie jest ani aniołem, ani bydlęciem. Niestety w tym, iż kto chce być aniołem, bywa bydlęciem.” Hipoteza o istnieniu aniołów, bez względu na religijne rozstrzygnięcia, pozwala nam lepiej zrozumieć, kim jest człowiek jako istota materialna, ale i duchowa. Dobrze, że sztuka przypomina nam o istnieniu aniołów.

Filozof przedstawił powszechnie dostępną literaturę, w której możemy poznać anioły w ujęciu filozoficznym i teologicznym, a potem przeniósł nas do współczesnego przedświątecznego sklepu. Tam aniołkom w stringach bliżej do pornografii niż istot duchowych. A jednak może się niematerialność aniołów spotkać z materią. Tak się dzieje w pracach zaproszonych do Ustronia artystów. Takie anioły chciałoby się od razu zabrać do domu. Dają większe poczucie bezpieczeństwa niż najlepsze ubezpieczenie.

Wystawa czynna będzie do końca lutego 2010 r.

Monika Niemiec

Pracownia Rękodzieła Artystycznego MC Decor Agaty i Marka Cienciałów istnieje od 1997 roku. Powstają głównie przedmioty sztuki użytkowej, wykonane ze szkła witrażowego i metaloplastyki oraz prace łączące oba te tworzywa. Autorem wszystkich projektów jest pan Marek, który również maluje. Prace państwa Cienciałów powstają w dwóch technikach obróbki szkła: techniką Tiffany - klasyczne witrażownictwo z użyciem miedzi oraz techniką topienia - w piecu do stapiania szkła (tzw. fusingu). Pracownia współpracuje z wieloma galeriami w Polsce i zagranicą, uczestniczy w wystawach, targach sztuki i rzemiosła.

Kama Stachowska i Janusz Księżnik pracują razem od ośmiu lat i wspólnie prowadzą Pracownię 4 Ręce. Ona maluje, on rzeźbi i wydobywa z drewna kształty, które pod dotknięciem pędzla zamieniają się w skrzydlate istoty. Za anioły z drewna zdobione motywami beskidzkimi oraz za skrzynie posagowe, w 2008 r. przyznano im Certyfikat i prawo posługiwania się Znakami Promocyjnym „Beskidzki Produkt na 5”. Jeden z aniołów autorstwa Kamy i Janusza zdobył w 2008 roku III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Inwazja Aniołów.



Zbigniew Wałach.

Fot. M. Niemiec



Anioł ze szkła.

Fot. M. Niemiec

ODESZŁA ARTYSTKA BALETU

Na krótko przed zakończeniem kalendarzowego lata, 18 września 2009 r., opuściła na zawsze naszą ustronską społeczność Sp. Alina MISZKIEWICZ-NOWAK, córka Apolinarego Siwińskiego i Janiny z Bobińskich, zam. w Ustroniu, przy ul. Cieszyńskiej. Urodziła się 5 sierpnia 1923 r. w Warszawie, gdzie spędziła szczęśliwe dzieciństwo razem z młodszym bratem Wiesławem, który jako 19 letni chłopak zginął w Powstaniu Warszawskim. Jej droga życiowa, choć na pozór zdawałoby się, wymarzona, w rezultacie uślana była nie tylko różami bez kolców. Ta piękna kobieta, z zawodu artystka baletu, przeżyła wiele wspaniałych i niezapomnianych chwil, ale też ciężkich, z których dzięki Opatrzności zawsze wychodziła obronną ręką. To właśnie ona w czasie II wojny światowej brała udział w Powstaniu Warszawskim. Kierując się czysto humanitarnymi pobudkami, razem z mężem, bezinteresownie pomagała Żydom, ukrywając ich przed hitlerowcami w swoim mieszkaniu. Narażała się tym samym na poważne konsekwencje swojego bohaterstwa postępowania.

Jej pierwszym mężem był dużo starszy, przystojny sekretarz i tłumacz przysięgły w Ambasadzie Japońskiej w Warszawie – Mieczysław Miszkiewicz. Niestety po 16 latach została wdową. Po raz drugi w 1960 r. wyszła za mąż za Jana Nowaka z Ustronia i siłą faktu osiedliła się na Śląsku Cieszyńskim. Jan Nowak, znany działacz i animator kultury, kierownik Zakładowego Domu Kultury „Prażakówka”, poznał przyszłą żonę w momencie, kiedy jej kariera artystyczna osiągała apogeum.



Występowała na scenach warszawskich i krakowskich, pojawiała się na planach filmowych. Ona – artystka, on – miłośnik kultury, szczególnie teatru, czyż na pozór nie mogli lepiej trafić? Szczęście jednak nigdy nie trwa zbyt długo. W 1979 r. kolejny raz została wdową. Od tego momentu, wprowadzając się w otoczenie znajomych, ale bez najbliższych, sama musiała pokonywać trudy dnia codziennego. Zawsze towarzyszyły jej uciążliwe zwierzęta, znany wszystkim „czarny, rasowy jamnik „Koksik”, później dwa „wielorasowce” oraz kotki, z których jeden o imieniu Pajtek przeżył swoją Panią i dziś liczy sobie 19 lat.

W Ustroniu nie miała warunków kontynuowania dotychczasowej profesji, dlatego zajęła się przede wszystkim pracą z dziećmi i młodzieżą. Prowadziła zajęcia rytmiki wraz z nauką języków obcych oraz jako choreograf i instruktor, zespoły pieśni i tańca w ustronskich szkołach i przedszkolach, w placówkach kultury na terenie naszego miasta, jego okolic, Katowic, Zor,

Zebrzydowic, Bielska-Białej, a nawet w ramach Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego na Zaozliu. O jej zasługach w tej dziedzinie świadczą liczne otrzymane dyplomy uznania i podziękowania za pracę. Pisała także wiersze.

Alina Miszkiewicz-Nowak, do końca kobieta bardzo zadbana, ładna, inteligentna, żywo interesująca się sprawami kraju i małej ojczyzny, nie potrafiła pokonać ciężkiej choroby, na którą zapadła w 2008 r. W trudnych chwilach pomagali jej, mocno zaangażowani, bielscy i ustronscy przyjaciele, odwiedzający swoją dobrą koleżankę w domu, a potem na oddziale opieki paliatywnej przy Szpitalu w Wilkowiecach.

Pogrzeb Aliny Nowak odbył się w kościele katolickim p.w. św. Klemensa 22 września 2009 r. Uczestnicy ceremonii żałobnej najbardziej zapamiętali znamienne, biblijne słowa ks. Andrzeja Filipka, cyt. „Umarli otwierają oczy żywym”. Na miejscowy cmentarz katolicki dość licznie odprowadzili ją członkowie rodziny z Warszawy, przedstawiciele instytucji, sąsiedzi, przyjaciele i znajomi, oddający hołd pamięci zmarłej. Zgodnie z życzeniem spoczęła w grobie swojej matki.

Elżbieta Sikora

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:
poniedziałek: 8.00-15.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 8.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00
sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 12.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; czwartek: nieczynne, piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 15, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 15
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

„ZBIORY MARII SKALICKIEJ” ODDZIAŁ MUZEUM USTROŃSKIEGO

ul. 3 Maja 68, tel. 033 858-78-44,

e-mail: ustron@skalickamuzeum.pl, www.skalickamuzeum.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalickiej: drzeworyty sztorcowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Cieszy-
niana”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;
- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawy żeński
strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;
- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie,
Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustrońskich
kombatanów.

Galeria „Pod Jodłą” w Muzeum Marii Skalickiej

„Z nieba do nieba - anioły i drzewa” - prace artystów Stowarzyszenia Manu Art - Agaty i Marka
Ciencialów oraz Kamy Stachowskiej i Janusza Księżnika (drzewo i szkło).

„Ludzie pióra w medalierstwie” - kolekcja Janusza Niemczynowicza.

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi

ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488. Galeria czynna: od pn do pt 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa@poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy
dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, „Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKA

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec
nowoczesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka, mażoretki, taniec break dance
- zajęcia odbywają się po południu.

AEROBIK - poniedziałek i czwartek - 18.00 - 19.00 oraz 19.00 - 20.00; środa i piątek - 19.00 - 20.00.

JOGA - środa i piątek - 17.50 - 18.50.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary,
fletu, keyboardu, saksofonu, klarnetu oraz śpiew rozrywkowy i przedszkole muzyczne.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon. - wtorek od 17.30 i niedziela
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00 - 10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

EWANGELICKIE STOWARZYSZENIE „MARIA MARTA”

ul. Polańska 87a, adres kontaktowy: pl. Ks. Kołczyńskiego 4, tel. 854 11 29

Spotkania w trzecią sobotę miesiąca o godzinie 10.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI W PRAŻAKÓWKIE

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-
12.00 sala nr 2.

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich
Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00
sala nr 2.

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00.

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00.

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00

poniedziałek 8.00-10.00, środa 8.00-10.00

środa 15.00 - 18.00

poniedziałek 14.00-18.00

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

• poniedziałek (16 - 18) - zajęcia plastyczne, kółko szedłkowania

• wtorek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz zajęcia komputerowe

• środa (16 - 18) - zajęcia sportowe

W czwartą środę miesiąca w godzinach 19 - 20 konsultacje z psychologiem.

• czwartek (16 - 18) - kółko haftu

• piątek (16 - 18) - kółko teatralne

• sobota (9 - 12) - gry i zabawy, wycieczki

Od poniedziałku do piątku istnieje możliwość odrobienia lekcji oraz otrzymania pomocy w nauce.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00 - sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Brody 16, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.

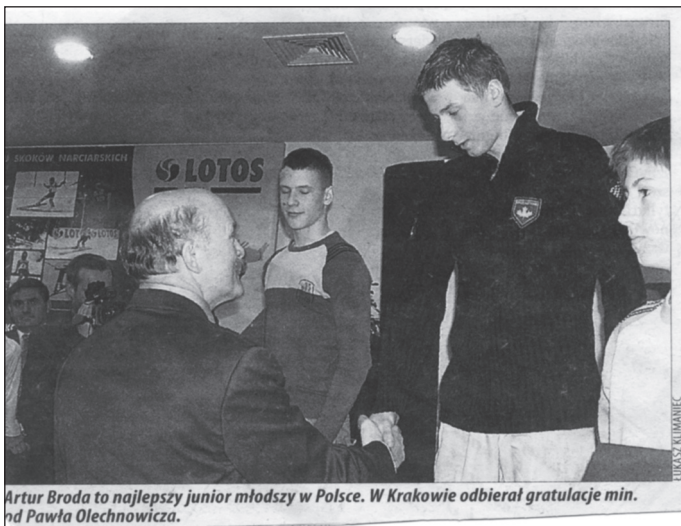
URZĄD MIASTA USTRON

Sekretariat: tel. 857-93-00



Spotkanie gigantów.

Fot. W. Suchta



Artur Broda to najlepszy junior młodszy w Polsce. W Krakowie odbierał gratulacje min. od Pawła Olechnowicza.

O A. Brodzie pisano w prasie, był obecny w telewizji

PRZERWANA KARIERA

Mieszkaniec Ustronia, dwudziestoletni zawodnik KS Wisła Ustronianka Artur Broda, członek kadry narodowej, musiał przerwać karierę sportową ze względów finansowych. Ten wielokrotny mistrz Polski w kombinacji norweskiej jest aktualnie członkiem kadry narodowej. Niestety nie ma sponsora, klub też nie jest w stanie wspierać zawodnika finansowo. A. Broda nie może też liczyć na finansowanie z innych źródeł, więc musiał zarzuć treningi i podjąć pracę zawodową. (ws)

STOMATOLOG Anna Oleśniewicz

Gabinet prywatny: Ustroń, ul. Stawowa 2a
KONTAKT, REJESTRACJA tel.: 601-628-415

Urząd Miasta Ustroń informuje,

że w dniu 17 grudnia 2009 r. na tablicy ogłoszeń zostanie wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ozn. nr 3211/33 o pow. 4099 m², 3211/32 o pow. 1360 m² położonych w Ustroniu przy ul. Zdrojowej.

Łokrónglica Herszt 10d Zbójników

Ludkowie roztomili zhyrknijmy sie w pióntek
i po flaszcze gorzółki kupmy na poczóntek.
Potym jakóm zagryске – to już babsko sprawa,
dyć do samego rana bydzie popijawa.
Tóż wórsztu pore sztangli by sie przidało
ze trzi kiśnie piwa – coby nie chybiało.
A możne babki przirychtujóm gulasz z baraniny?
No przeca nie róbcie taki gupi miny!
Czyście sie nie skapli, gdo mo łokrónglice,
czy też fórt myślicie, że Wóm rzóndzym wice?
Na tóż do piernika, Gromadóm sie zbiermy
i Wielkimu Zbójnikowi pod chałpóm zagrejmy.
Dyć mo sześdziesióntke – to już ludzie wiedzóm
nie jyno w naszej dziedzinie, ale i za miedzóm.
A wszyscy co go znajóm, to go radzi majóm
i pospołu z Gromadóm „sto roków” zaśpiywajóm.
Tóż gorole pamiyntejcie, że losimnostego
zbiyrómy sie pod chałpóm Zbójnika Wielkiego.

Gorol



W oczekiwaniu na śnieg.

Fot. W. Suchta

POZIOMO: 1) złe przyjęcie piłki, 4) zardzewiałe starocie, 6) czerwony pośród zboża, 8) na zupe, 9) tysiąc kilo, 10) rodzaj bułki, 11) dzieli kondygnacje, 12) msza adwentowa, 13) kpina, 14) kaczka z tundry, 15) duży zbiór, 16) górskie zboczce, 17) termin komputerowy, 18) miara pow. gruntu, 19) atrybut kelnera, 20) stopień wtajemniczenia w karate.

PIONOWO: 1) w poprzek wodospadu, 2) sprawdza rachunki, 3) przyjęcie, 4) trafiona przez Amora, 5) popularna wełna beretowa, 6) mała małpa, 7) za kramem, 11) odgłos kół pociągu, 13) na zbożny cel, 14) wujek gwarowo.

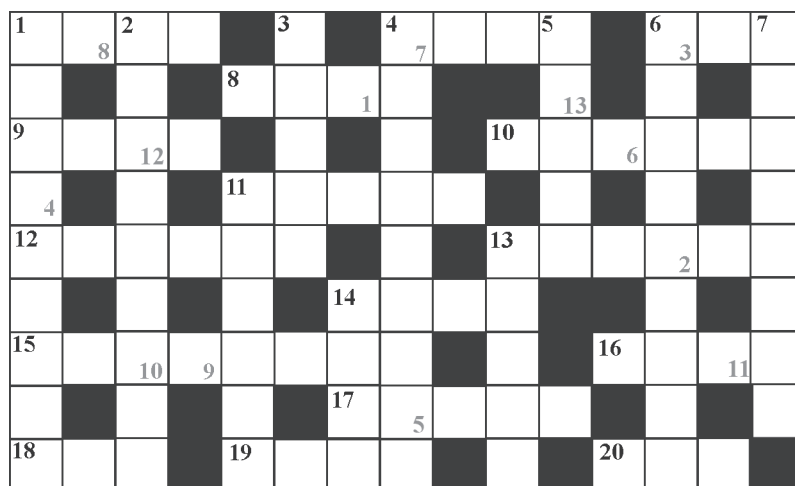
Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 48

PREZENTY OD MIKOŁAJA

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Zofia Kaczmarczyk** z Ustronia, os. Manhattan 5/4, album „Fascynujący Izrael” Estery Wieji i Janusza Szczotki i książkę ustronńskiego Wydawnictwa Koinonia, otrzymuje **Iłona Aust-Puchała** z Golezowa, ul. Radoniowa 102. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmian fragmentów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń zatwierdzonego Uchwałą Rady Miasta Ustroń Nr XXXI/269/2005 r. z dnia 7 kwietnia 2005 r. i opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Woj. Śląskiego nr 64, poz.1668 z 23.05.2005 r.

- w Ustroniu w rejonie ulic Cieszyńskiej, Stawowej, Tartacznej, Spółdzielczej, Daszyńskiego, Strażackiej, Ogrodowej, A.Bródy oraz projektowanego odcinka ulicy zbiorczej łączącej ul. A.Bródy z ul. Cieszyńską

- w Ustroniu w rejonie ulic A.Bródy, Grażyńskiego, al. Legionów, Parkowej, Hutniczej, 3 Maja, Partyzantów oraz projektowanego odcinka ulicy zbiorczej łączącej ul. Partyzantów z ul. A.Bródy.

oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planów

1. Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Ustroń:

- Uchwały nr XXXIV/383/2009 z dnia 25 czerwca 2009 r. [oraz Uchwały nr XXXV/400/2009 z dnia 27 sierpnia 2009 r. zmieniającej w/w] w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany fragmentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń zatwierdzonego Uchwałą Rady Miasta Ustroń Nr XXXI/269/2005 r. z dnia 7 kwietnia 2005 r. w Ustroniu w rejonie ulic Cieszyńskiej, Stawowej, Tartacznej, Spółdzielczej, Daszyńskiego, Strażackiej, Ogrodowej, A.Bródy oraz projektowanego odcinka ulicy zbiorczej łączącej ul. A.Bródy z ul. Cieszyńską.

- Uchwały nr XXXIV/384/2009 z dnia 25 czerwca 2009 r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany fragmentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń zatwierdzonego Uchwałą Rady Miasta Ustroń Nr XXXI/269/2005 r. z dnia 7 kwietnia 2005 r. w Ustroniu w rejonie ulic A.Bródy, Grażyńskiego, al. Legionów, Parkowej, Hutniczej, 3 Maja, Partyzantów oraz projektowanego odcinka ulicy zbiorczej łączącej ul. Partyzantów z ul. A.Bródy.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych zmian planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Ustroń, Rynek 1, 43-450 Ustroń [pok. 4] w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

2. Stosownie do art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 ze zm.), zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. zmian fragmentów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w granicach opisanych powyżej. Przedmiotem planu jest uregulowanie sytuacji przestrzenno-funkcjonalnej wskazanego obszaru, a przedmiotem prognozy określenie skutków dla środowiska uchwalenia planu. Wobec powyższego zainteresowani mogą składać wnioski w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, które należy wnieść:

- na piśmie – w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustroniu, ul. Rynek 1, 43-450 Ustroń, [pok. 4]

- ustnie do protokołu – w Wydziale Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami w Urzędzie Miasta w Ustroniu, pok. 31 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 15.00

- za pomocą środków komunikacji elektronicznej – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres Urzędu Miasta w Ustroniu i adres poczty elektronicznej um-architektura@ustroń.pl

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Ustronia.

Kopie map ewidencyjnych w skali 1:4000 stanowiących załączniki graficzne do w/w uchwał, określające granice obszarów opracowania zmian planu dostępne są do wglądu w Urzędzie Miasta Ustroń pok. 31.

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec

DWÓJKI GÓRĄ

Rozegrano miejski turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Gospodarzem była Szkoła Podstawowa Nr 2. W klasyfikacji gimnazjów pierwsze miejsce zajęła drużyna z „dwójki” w składzie: Filip Roblewski, Daniel Długi, Marek Jaworski pod opieką nauczyciela Sławomira Krakowczyka. Gimnazjum nr 1 nie startowało. Wśród uczniów szkół podstawowych najlepsi byli zawodnicy z SP-2: Michał Kolonko, Mateusz Tarasz, Miłosz Adamiec, opiekun – Agnieszka Adamiec. Drugie miejsce zajęła „jedyńka”, którą reprezentowali: Jacek Kaczmarek, Krzysztof Bieleś, Miłosz Dyka, opiekun – Jerzy Wrzecionko. Na miejscu trzecim uplasowała się drużyna z SP-6 w składzie: Jakub Hutyra, Konrad Nowak, Tomasz Muszer, opiekun - Helena Panasiuk. Na

czwartym drużyna z SP-5: Dariusz Płonka, Daniel Siemienik, Witold Chwastek, opiekun – Agnieszka Szonowska. Na piątym drużyna z SP-3: Anna Pinkas, Michał Kunat, Marzena Czyż, opiekun – Helena Panasiuk. Zwycięzcy zakwalifikowali się do zawodów powiatowych. (mn)

Estrada Regionalna "Równica"
*Kolędy, pastoralki i pieśni religijne
w wykonaniu zespołu "Równica"*
Już w sprzedaży
- Sklep muzyczny Zibi-hit Ustroń, Grażyńskiego 5, - Informacja turystyczna Ustroń, Rynek 2
lub 33 854 34 71

WYPRZEDAŻ
WYSOKIEJ JAKOŚCI
ODZIEŻY MARKOWEJ
ORAZ
SPRZĘTU SPORTOWEGO
SKLEP SPORTOWY Otto Marosz

Rabat do 50%
Ustroń, ul. 3 Maja 8a, tel. 033 854-27-14

ARTYKUŁY WYSTROJU WNĘTRZ
MARKO
ROK ZAŁOŻENIA: 1995

boazerie
podłogi rolety
drzwi karnisze korek siding
USTROŃ, ul. Cieszyńska 1, tel. 0-33 854-33-34

PO NASZYMU PO CIESZYŃSKU



P. Grzyb w Muzeum Ustrońskim.

Fot. W. Suchta

BY SZUMIAŁ LIPOWSKI GROŃ

Poprzez bliskość przyrody i codzienne obcowanie czujemy się z nią emocjonalnie związani i odpowiedzialni za jej losy. Te wartości umiłowania rodzimej przyrody i troski o nią wpajamy już małym dzieciom. Tak zrodził się pomysł udziału Przedszkola nr 5 w Lipowcu w programie ekologicznym „Moje silne drzewo” zorganizowanym przez Fundację Nasza Ziemia. Właśnie, by szumiał nasz Lipowski Groń pospieszyliśmy „Na ratunek świerkom”. Głównym założeniem projektu jest rozwijanie już u dzieci najmłodszych pozytywnej postawy wobec środowiska przyrodniczego, uświadomienie na problem zanieczyszczeń, przekształcania środowiska, kształtowanie postaw proekologicznych i emocjonalnego stosunku do przyrody.

Grono pedagogiczne „Piąteczki” wraz z dyrektorem J. Cieślarem oraz wszystkimi przedszkolakami, ich rodzicami, przy wsparciu różnych instytucji podjęli się wspólnej realizacji postawionych sobie celów. Starszaki rozpropagowały całą akcję poprzez wykonanie techniką collage plakatu ekologicznego. W ramach projektu grantowego dzieci pojechały na wycieczkę krajoznawczą zaprzęgami konnymi jako zielony kulig do Górek. Zwiedzały też Leśny Park Niespodzianek na Zawodziu. Florę i faunę naszych beskidzkich lasów

przedszkolaki poznały na kolejnej wycieczce do Regionalnego Leśnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Lesnik” w Jaszowcu. W trosce o najbliższe środowisko naturalne jak co roku dzieci uczestniczyły w ogólnopolskiej akcji sprzątania świata. Swoje ciekawe pomysły na wykorzystanie surowców wtórnych zaprezentowały w zorganizowanym w przedszkolu konkursie ekologicznym pt. „EkoLudek”. Cieszył się on dużą popularnością, a wszyscy jego uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Kulminacyjnym momentem było posadzenie przez pana leśnika symbolicznego drzewka w naszym przedszkolnym ogrodzie oraz piesza wycieczka z rodzicami i dziećmi do lasu, gdzie u stóp Lipowskiego Gronia posadzone zostały sadzonki młodych drzewek. Dla dzieci były to niezapomniane chwile obcowania z przyrodą i żywa lekcja troski o las. Radosne przedszkolaki otrzymały pamiątkowe dyplomy i książeczki.

Bardzo żywiołowo i spontanicznie dzieci uczestniczyły w spektaklu teatralnym pt. „Skarby lasu” – ucząc się jak dbać o przyrodę. Natomiast bogatej wiedzy dostarczył dzieciom udział w warsztatach etnologicznych, prowadzonych przez etnologów i podróżników. Dzieci poznając historię powstania papieru samodzielnie

Co każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w Muzeum Ustrońskim spotykają się ludzie dawniej związani z Kuźnią Ustron, niegdyś największym zakładem pracy w Ustroniu. Jest to okazja do wspomnień, choć nie brakuje też spraw aktualnych, gdyż spotykający się chcą założyć stowarzyszenie. Ostatnie spotkanie rozpoczęło się dość nietypowo, gdyż z gawędami gwarowymi wystąpił Paweł Grzyb, uczeń drugiej klasy Gimnazjum nr 2. Paweł od dzieciństwa pasjonuje się gwarą cieszyńską. Już cztery razy uczestniczył w konkursie gwarowym pt. „Po naszymu, po cieszyńsku, po obu stronach Olzy.” Konkurs ten organizowany jest przez Wspólnotę Polską oddział w Katowicach oraz Polski Związek Kulturalno Oświatowy na Zaolziu, w tym roku w Hawierzowie, a Paweł na tym konkursie zdobył drugie miejsce. W poprzednich latach zdobywał wyróżnienie, trzecie i pierwsze miejsce. Paweł jest też członkiem Estrady Ludowej „Czantoria”, gdzie gra w kapeli na akordeonie, ale ma także występy gwarowe.

Popis młodego gawędziarza przyjęto w Muzeum oklaskami, zresztą całkowicie zasłużonymi. Następnie wspomniano święta Bożego Narodzenia w dawnej Kuźni, a mówiąc dokładnie okres przedświąteczny w zakładzie pracy z takimi nieodłącznymi elementami jak przydział karpia i picie wiliówki. (ws)

nie wykonały kartkę papieru czerpanego. Swoją wiedzę dzieci pogłębiały poprzez codzienne obcowanie z przyrodą w formie spacerów i wycieczek do lasu, prowadzenie doświadczeń i obserwacji przyrodniczych w kąciach przyrody oraz oglądanie albumów o tematyce ekologicznej.

Podsumowaniem całego projektu grantowego był liczny udział dzieci w konkursie plastycznym pt. „Moje piękne drzewo” - zorganizowanym w naszym przedszkolu. Wystawa pokonkursowa świadczy o pomysłowości dzieci i ich rodziców: wykonano drzewa w różnych technikach – przestrzennych i płaskich, prześcigając się w pomysłach. Wszyscy artyści otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Mam ogromną nadzieję, że dzięki takim przedsięwzięciom jeszcze długo będzie szumiał Lipowski Groń, beskidzkie lasy, bo dbają o to najmłodsze pokolenie. Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które pomogły nam w realizacji projektu grantowego „Na ratunek świerkom”.

GABINET KOSMETYCZNY

SZUKASZ PREZENTU?

**Wykup zaproszenie na zabieg
lub firmowy kosmetyk**

ul. 3 Maja 12g - wejście przez bramę na 1 p.
tel. 33 854 59 72, 501 628 953



W grudniu kwitną takie kwiatki.

Fot. W. Suchta

Urząd Miasta Ustroń informuje,

że w dniu 9 grudnia 2009 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu na okres do trzech lat niezabudowanych i zabudowanych obiektami nie związanymi trwale z gruntem a stanowiących własność osób prawnych, fizycznych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.

OGŁOSZENIA DROBNE

Promocja okien PCV f.h. „Besta”
Ustroń, ul. Skoczowska 47e. Tel.
033 854-53-98.

Kupię radia, wzmacniacze, ko-
lumny, itp. Kolejki PIKO, HO, TT.
Klocki Lego. 607-912-559.

Kupię antyki, starocie, itp. 790-
467-020.

Węgiel Eko-groszek pakowany,
drewno podpałkowe, brykiet,
transport. 0 518-201-189.

Pogotowie komputerowe, dojazd
gratis. Tel. 514-79-69-09.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek
3a – szafy, garderoby, zabudowy
wnęć z drzwiami przesuwanymi
i nie tylko... Zamów bezpłatny
pomiar. Tel. 728-340-518, 33-854-
22-57. www.komandor-ustron.pl

Pokój do wynajęcia. 665-875-678,
33 854-71-37.

Czyszczenie dywanów i tapicerki.
33 854-38-39, 602-704-384.

Sprzątamy domy, pensjonaty,
pomieszczenia biurowe. 514-011-
677, 607-272-810.

Czyszczenie wykładzin, dywa-
nów, foteli. 887-594-752.

Sprzedż stroików i choinek -
sosna, świerk, jodła. Ustroń, ul.
Polańska 32. Tel. (33) 854-33-02,
607-835-473.

Kupię sprzęt audio (wzmacnia-
cze, magnetofony, radia, gra-
mofony) z lat 1960-2000. Tel.
502-685-400.

Zatrudnię w gastronomii. Tel.
604-218-918.

Sprzedż choinek - sosna, świerk.
Śliwka Krystyna, ul. Sucha 3 (33)
854-21-27.

Mieszkanie do wynajęcia. 692-
789-961.

Do wynajęcia na ul. Sikorskiego
M3. 605-635-161.

Do wynajęcia pawilon przy ul.
9 Listopada 3 w Ustroniu (nad
rzeczką) na działalność handlową,
usługową lub biuro. Tel. 501-
285-412.

Angielski dla lekarzy, pielęgnia-
rek, kosmetyczek, wojska, ho-
telarzy (branży turystycznej),
informatyków, dentystów, inży-
nierów. Zapytaj o inne. Tel. 693-
152-594.

Oddam ziemię bez transportu (za
darmo). Ustroń - Hermanice. Tel.
512-291-967.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

17.12 godz. 17.00 Wykład prof. Gustawa Michny pt „Aktual-
ne trendy w produkcji żywności
i odżywianiu się człowieka”, Nadleśnictwo
Ustroń

19.12. godz.16.00 Promocja „Pamiętnika Ustrońskiego”,
Muzeum Ustrońskie.

31.12. godz. 22.30 Przywitanie Nowego Roku 2010, Rynek.

KINO

18-23.12godz. 19.00 MNIEJSZE ZŁO, obyczajowy, Polska.

26-30.12godz. 17.00 ODLÓT, animowany, przygodowy, USA.

26-30.12godz. 18.40 GALERIANKI, dramat obyczajowy,
Polska.

26-30.12godz. 20.00 SUROGACI, thriller, USA.

DYŻURY APTEK

17-18.12	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
19.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
20.12	Venus	ul. Grażyńskiego 2	tel. 858-71-31
21-22.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
23-24.12	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Z piątku na sobotę skradziono w Ustroniu 3200 metrów energetycznej linii napowietrznej. W okolicy stacji transformatorowej Nierodzim Zajazd, na odcinku 800 metrów zostało 13 prześel, z których sterowały kikuty kabla. Złodzieje musieli być fachowcami, bo odcinanie przewodu pod wysokim napięciem bez doświadczenia jest bardzo ryzykowne. Kierownik Posterunku Energetycznego Stefan Madaj twierdzi, że musieli posłużyć się specjalnym narzędziem.

* * *

Z wywiadu z zastępcą kierownika Powiatowego Urzędu Pracy Anitą Labus-Szałańska: Najwięcej ofert dotyczy sprzedawców, kelnerów, barmanów, kucharzy. Nie znaczy to jednak, że jeśli ktoś wykształcił się w jednym z tych zawodów, na pewno otrzyma pracę. Paradoksalnie najwięcej zarejestrowanych osób bez pracy to sprzedawcy.

* * *

Na terenie Ustronia największym problemem jest oświetlenie miasta – wyjaśnia kierownik Posterunku Energetycznego Stefan Madaj. – Wobec zniszczeń spowodowanych przez wandalów, jesteśmy bezsilni. Ostatnio założyliśmy objemki, opaski na drzewczki na latarniach, a teraz drzewczki są wyrwane, powtórzone kamienie, patyki i 16 opraw nie świeci. Po zwarceniu wyłączony jest cały ciąg, a my nie jesteśmy w stanie tego upilnować.

Znowu powiększyła się suma, która zostanie przeznaczona na pokaz sztucznych ogni na Czantorii w noc sylwestrową 1999/2000. (...) Zebrano 10.350 zł.

* * *

Z listu do redakcji: Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu wyraża zdecydowany sprzeciw wobec planowanego w dniu 31.12.1999 roku pokazu sztucznych ogni na Czantorii. Stanowi on bowiem ingerencję w życie wszystkich żywych istot zamieszkujących lasy i polany śródlasne Czantorii, szczególnie zaś zwierząt gatunków prowadzących nocny tryb życia. (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Zima nas zaskoczy!

Prawie każdy dzień rozpoczynam od podejścia do okna, podniesienia rolety i spojrzenia na termometr zawieszony za oknem. W poprzednich dniach wskazywał kilka stopni powyżej zera. Przedłużała się pogodna, ciepła jesień... Tym razem temperatura spadła poniżej 0 stopni C. Noc była pogodna, co spowodowało znaczne obniżenie temperatury powietrza. Na dachach pojawił się biały szron, który osiadł także na trawnikach. Pewnie nie utrzyma się zbyt długo. Wystarczy kilka słonecznych godzin, a po szronie nie będzie już śladu. Ale ten poranny chłód i oszronione dachy wskazują, że zbliża się zima. Nadchodzi jej pora. Podobnie jak to było i w poprzednich latach. Wszak z kalendarzowej daty wynika, że właściwie już się rozpoczęła...

Inna rzecz, że przedłużająca się, pogodna i dość ciepła jesień pozwala zapomnieć o nadciągających opadach śniegu i doskwierającym zimnie. I wciąż zdaje nam się, że jeszcze darowany zostanie nam kolejny względnie ciepły dzień. Taką nadzieję,

szczególnie mają ci, którzy nie lubią zimy. O wiele bardziej słoneczne letnie dni... Inna rzecz, że zwolennicy zimy nie mogą doczekać się jej nadejścia. Z niecierpliwością czekają na śnieg i szusowanie po ośnieżonych stokach Czantorii czy innych gór.

Tak to już jednak jest, że bez względu na to, czy tego chcemy czy nie, zima do nas przyjdzie. Ba, w tym roku postraszyła nas w październiku obfitymi opadami śniegu, zdającymi się zapowiadać jej wczesne nadejście. Tylko jednak postraszyła... Być może, że jeszcze raz czy drugi postraszy, nim przyjdzie w pełni swej okazałości, kiedy mróz zamieni w lód stojącą wodę, a śnieżna pierzyna przykryje ziemię, zakryje wszelki nieład i nieporządek, doda uroku bezlistnym drzewom, namaluje śnieżne kwiaty w zamrożonych oknach. Wtedy okaże się jak zima potrafi być piękna. Zapewne też pokaże się i z innej strony, kolejny raz udowodni jak potrafi być groźna i niebezpieczna.

Zapewne też jak co roku, zima zaskoczy niejednego. Wyjdzie na to, że się jej nie spodziewaliśmy, nie liczyliśmy się z nią i nie przewidywaliśmy jej nadejścia... Tylko w tym corocznie powtarzającym się zaskoczeniu ludzi przez zimę można dostrzec jakąś grę, przekomarzanie się z zimą. Jakże bowiem może nas naprawdę zaskoczyć to, co z całą pewnością przyjdzie musiało i musi?

Trochę to jest tak jak z prezentami znajowanymi pod choinką. W wigilijny wieczór, gdy rozpakowujemy te prezenty, powiadamy, że są one dla nas niespodzianką, że się ich nie spodziewaliśmy, że te prezenty są dla nas dużym zaskoczeniem... A przecież tak naprawdę spodziewaliśmy się znaleźć prezenty pod choinką, a wielu z nas dokładnie wiedziało, co znajdzie w pięknie zapakowanych świątecznych paczuszkach.

A może chodzi o to, że lubimy być zaskakiwani, lubimy niespodzianki i chcemy być zaskakiwani? Przypuszczam, że i tym razem zima nas nie zawiedzie i znowu nas zaskoczy. Drogowcom nie uda się dokończyć rozpoczętych robót. Pewnie wciąż groźne będzie skrzyżowanie na Katowickiej, które miało być skończone już kilka tygodni temu. Dziennikarze, po obfitych opadach śniegu, będą mogli znowu narzekać na to, że nie wszystkie drogi zostały należycie odsnieżone. Spóźnialscy znajdą łatwe usprawiedliwienia dla swojego spóźnienia do pracy czy do szkoły. Przyjdą dni, kiedy zupełnie niespodzianie i wbrew naszym planom, nie będziemy mogli wyjść z zasypanych śniegiem domów...

Myślę, że i w tym roku zima nas nie zawiedzie, przyjdzie na krótszy czy dłuższy czas, a my po prostu, zgodnie z coroczną tradycją, damy się jej zaskoczyć...

Jerzy Bór

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (57)

1. W kilku poprzednich felietonach podejmowałem problematykę religijną i teologiczną z punktu widzenia filozofii. W dyskusji nad tymi felietonami padało pytanie o relacje między filozofią a religią i teologią oraz pytanie o wolność filozofii, gdy uprawia się ją w kontekście religii i teologii.

2. Trudno całkowicie neutralnie (czysto poznawczo) rozpatrywać różne – odmienne i wykluczające się – wzorce relacji między filozofią a religią, z którymi często wiążą się zobowiązania instytucjonalne i ideologiczne.

2.1. Te trudności ilustruje relacja Marii Ossowskiej z III Polskiego Zjazdu Filozoficznego (24-27 IX 1936 w Krakowie): „Za jasne wypowiedzenie w odczycie swego stosunku do religii czekały prof. Kotarbińskiego w toku dyskusji gorzkie słowa od jednych, niekończące się, rzęsiste oklaski od drugih”. Jakże treści spowodowały tak emocjonalne zachowania filozofów? Otóż: „Zdaniem prof. Kotarbińskiego do żywotnych zadań filozofii należy kształtowanie pewnych poglądów na świat tego typu, jakie dają religie lub syntezy zastępujące religię ludziom naukowo wykształconym”. Jeśli nawet teza ta jest kontrowersyjna i budzi sprzeciw, to – rozpatrywana na gruncie filozofii – powinna być przedmiotem rzeczowej dyskusji, a nie skłanianie jedynie do ekspresji uczuć.

2.2. Czy niepożądanych w filozofii uwiłków religijnych, jako krępujących myśl, można uniknąć dzięki stosowaniu reguły „podwójnego celibatu”? Chodzi o – zalecany m.in. przez Tadeusza Czeżowskiego – celibat od więzi konfesyjnej i więzi partyjnej, gdyż obie te więzi niszczą naukową obiektywność i rzetelność. Powstrzymanie się filozofii od jej partyjnego zaangażowania jest współcześnie dość oczywiste. Ale celibat od więzi konfesyjnej takiej jednoznaczności nie ma. Wiele wydaje się wymaganiem przekraczającym warunki konieczne rzetelnego i niezależnego uprawiania filozofii.

3. W „Krytyce czystego rozumu” Kant zwrócił uwagę na „szczególny los” ludzkiego rozumu: „dręczą go pytania, których nie może uchylić, albowiem zadaje mu je własna jego natura, ale na które nie może również odpowiedzieć, albowiem przewyższają one jego możność”. Te pytania występują tak w obszarze filozofii, jak też religii i teologii.

3.1. Tadeusz Czeżowski zauważa: „Odpowiedź na pytania, do których rozwiązania dąży filozofia, daje także religia – daje jednakże w inny sposób, i do etycznych raczej, niż poznawczych, zmierzając celów. Religia opiera się na psychologicznym momencie wiary, posiłkując się logiczną konstrukcją jedynie pomocniczo”. Zasadniczą różnicę między religią (wiarą) a filozofią (wiedzą) Czeżowski upatruje w różnicy „między dogmatyzmem a krytycyzmem”. Podstawową cechą wiary jest niewyzruszoność, natomiast „filozof winien być względem swych twierdzeń usposobiony zawsze krytycznie”. Za największe niebezpieczeństwo dla filozofa Czeżowski uznaje sytuację, „gdy w poglądy swe za-

cznie wierzyć, jak w dogmaty”. Obowiązkiem filozofa jest – jak stwierdza Klemens Szaniawski – „systematyczne poddawanie w wątpliwość tych przeświadczeń, które normalnie wątpliwości nie podlegają. Krytycyzm stanowi istotę filozofowania”.

3.2. Do statusu „niepokojących pytań” – z punktu widzenia teologii – odnosi się Joseph Ratzinger (Benedykt XVI). Wedle niego „wiarą nigdy pytań nie ucina”, gdyż „mogłaby skostnieć, gdyby postanowiła się na nie nie narażać”. Pytania te w obszarze wiary nie są pozorne, jednak „spowija je fundamentalna ufność wiary”, która „wprawdzie nie usuwa pytań, niemniej działa na nie amortyzująco”.

3.3. Różne są więc sposoby podjęcia zasadniczych dla człowieka pytań w filozofii i w teologii. W filozofii dominuje krytycyzm, a w wierze dominuje ufność. Filozofia wyostreza sens pytań, a wiara go „amortyzuje” i łagodzi.

4. Niektórzy badacze zagadnienia wyrażają opinię, iż „od początku powstania filozofia znalazła się w konflikcie z religią, próbując dać odpowiedź na podobne jak religia – egzystencjalnie doniosłe pytania, lecz w mniemaniu filozofów bardziej, a nawet jedynie uprawomocnione” (Andrzej Bronk). Podstawowym „polem styku” filozofii i religii (teologii) są „egzystencjalnie doniosłe pytania”, a zarazem jest to obszar konkurowania tych dziedzin, gdyż toczą one spór o ważność udzielanych przez siebie odpowiedzi. Atoli relacje między filozofią a religią i teologią to nie tylko konflikty. Może to być również daleko posunięta współpraca. Choć i wtedy dziedziny te wyznaczają sobie – jedna drugiej – granice ich kompetencji.

Marek Rembierz



Niestety piłka spada po naszej stronie siatki.

Fot. W. Suchta

FATALNE KOŃCÓWKI

Nie mogą się pozbierać siatkarze TRS „Siła” w rozgrywkach III ligi siatkówki. W sobotę wieczorem 12 grudnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2, w rozpoczynającym drugi etap meczu z MKS MOS Iterpromex z Będzina nasza drużyna przegrała 0:3. W drugim etapie Siła znalazła się w dolnej części tabeli i teraz musi bronić się przed spadkiem rozgrywając mecze z drużynami z dolnej części tabeli z drugiej grupy III ligi w województwie śląskim. Szczęśliwie zaliczane są wyniki meczów z pierwszej rundy.

W sobotnim meczu Siła pierwszego seta kompletnie przespała i przegrała do 15. W drugim secie nasi siatkarze od początku mieli przewagę i doprowadzili do stanu 23:20, by następnie w niezrozumiały sposób przegrać kolejne piłki a całego seta na przewagi 31:29. Podobny przebieg ma set trzeci. Tu znowu od początku Siła ma przewagę kilku punktów, by w końcówce stracić kilka ważnych piłek, znowu przy stanie 23:20. Siła przegrywa do 24.

Trener Interpromexu **Paweł Dorecki**: - Mamy młodą drużynę, która w pierwszym secie się sprężyła, potem nastąpiło rozluźnienie i szło gorzej. To że wygraliśmy 0:3 wcale nie oznacza, że poszło gładko. Gładko wygraliśmy pierwszego seta, a później na przewagi. Myślę, że miejscowi popełnili za dużo własnych błędów. Choć byli starsi, to chyba za mało grali głową, a za dużo siłą. Uderzają na siłę, nawet jak piłka jest źle wystawiona, a tak się grać nie da. Trzeba więcej spokoju, szanować piłkę, a nie uderzać na siłę. Zresztą

tych własnych błędów było dużo po obu stronach, ale u mnie praktycznie grają sami młodzi chłopcy. Połowa drużyny to juniorzy i jeszcze można im wiele wybaczyć. Największym naszym problemem jest to, że potrafimy się skupić na pierwszym secie, a później zaczyna się dziwna gra i nerwowe końcówki. Do tego już się przyzwyczaiłem. Trener musi pokazywać, uspokajać, ale młodość ma swoje prawa. Grało się niezłe na przyjemnej sali.

Trener Siły **Zbigniew Gruszczyk**: - Zawiodła psychika i organizacja gry. Nie wiem, co się dzieje. Prowadzimy w setach pięcioma, czterema punktami i w końcówkach przegrywamy. Mecz średni. W drugim secie praktycznie cały czas kontrolowaliśmy grę, podobnie w trzecim. Wgrywamy w końcówce 23:20, a wcześniej 18:13, a efekt jest taki, że przegrywamy. Nie jest żadnym wytłumaczeniem, że graliśmy z zespołem dobrym. Gramy słabiej, a do tego brak nam szczęścia w tym wszystkim. Poza tym brak stabilności w każdym elemencie sztuki siatkarskiej. Jak jest dobre przyjęcie, to nie ma ataku końcowego, nie kończymy piłek z kontrataków i nie zdobywamy punktów. Chyba na początku wszystko wyglądało zbyt dobrze i teraz przyszło załamanie i nie wiem jak to przełamać. W ostatnim okresie poświeciliśmy bardzo dużo czasu na trening przyjęcia zagrywki oraz samą zagrywkę i te elementy zostały poprawione, natomiast nie mamy ataku, za mała jest skuteczność bloku, a gra w polu też pozostawia sporo do życzenia. Nie jestem zadowolony z tego meczu, czekam na przełamanie i na to, by drużyna zaczęła grać swoją siatkówkę, bo potrafi to robić.

Wojśław Suchta

1	MKS MOS Będzin	3
2	KS Halny Węgierska Góra	3
3	UKS Metalik Radziechowy	3
4	GKS „KOMBU” Tychy '71	2
5	MKS Poręba	1
6	UKS „Sokół '43” Katowice	0
7	MKS-R Klimowicz Pyskowice	0
8	TRS Siła Ustron	0



Przegrana mimo gry z poświęceniem.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempolowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biala, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 14.12.2009 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.12.2009 r.